KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Grudnia. — Rok 1845.
Środa.

№ 347.

Jutro, NOWY ROK.

W Kościele PP. *Sakramentek* iutro uroczystość No-
wego roku, Nabożeństwem z wystawieniem N. SAKRA-
MENTU, obchodzoną będzie.

Znowu rok ieden upłynął: rok w wypadki bogaty, w zda-
rzenia obfity, ale nie pomyślną dolą nie mało brzemienny. Po-
wołanie nasze Kronikarzy *Warszawy*, obowiązuie nas do skła-
dania z końcem każdego roku obrazu 12sto-miesięcznego wy-
padków. Szczęśliwi iesteśmy kiedy stanąwszy na dniu 31 *Gru-
dnia*, widzimy za sobą szereg wydarzeń pomyślnych, przypo-
minaiących Czytelnikom, chwile radości i weseia, wspomnie-
nia szczęścia. Ale i przed powtórzeniem zdarzeń smutnych i
bolesnych usuwać się nam nie wolno. Należą one do historji
miasta i kraiu, do pamięci następców naszych.

Rok ubiegły 1845, dał się uczuć dotkliwie rolnikom, wy-
cisnął nie iedną łzę ubogim. Opóźniona zima odezwała się mo-
cno przy schyłku swoim. Luty i Marzec były nadzwyczaj
mroźne, a chociaż możniejsi iałmużną, a Rząd przez urządze-
nie sal przytułku w gmachu DZIECIĄTKA JEZUS, nieśli po-
moc uboższym, słodząc im różnemi sposobami dokuczliwość lo-
su, byli tacy, dla których to zimno stało się nie małą plagą.
Zaraz z wiosną wylewy rzek nawiedziły sąsiednich im miesz-
kańców. Brzeg *Wisły* dwukrotnie w tym roku wezbrany zo-
stał. Część dolna *Warszawy* i *Pragi*, aczkolwiek od dawna
wzwyczaiona do takich nieszczęść i przerażeń, tym dotkliwiej
uczuła tegoroczne klęski, że po zeszłorocznych ieszcze w zu-
pełności nie ochłonęła. Z miast znaczniejszych: *Kalisz* także
od wody nie mało ucierpiał. I inne rzeki: *Narew*, *Bug*, *Pi-
lica*, *Prosna*, *Bzura*, *Wieprz* a nawet drobniejsze, występu-
iąc z łożysk swoich, szerzyły nieszczęścia, rodząc straty wiel-
kie. Nie tylko u nas dotkliwe były wylewy: *Wilja* i *Wilen-
ka* pod Wilnem, *Dniestr* w Krzemenczugu, mnóstwo rzek w gu-
bernji Wołyńskiej, zniszczyły wezbraniem swoiem, zasiewy, za-
budowania i pola. Te klęski pobudziły mieszkańców zamiesz-
kuiących nadbrzeża *Wisły* w kraiu, do zabezpieczenia się wa-
łami od nowych wylewów. Wały te pod okiem Rządu spo-
rządzane, w niektórych miejscach przed rozpoczęciem zimy
znacznie usypane zostały. Oprócz wody, i ogień także pochła-
niał mienia i maiątki. Krom znacznej liczby pomniejszych wy-
padków pogorzeli w Królestwie, do główniejszych policzyć
należy pożary miast: *Kałuszyna*, *Międzyrzeca*, *Szak* i *Cie-
chanowa*, oraz sąsiedniego nam *Łucka*, które w ciągu lata
6-krotnym ogniem nawiedzone zostało. *Warszawę* od wielkich
pogorzeli salwował BÓG najprzód, a następnie gorliwość Stra-
ży ogniowej, która nieiednokrotnie, pierwszą iskierkę tleią-
cego się zarodu złego, z skuteczną gorliwością, i śmiałą od-
wagą niweczyła. Po niefortunnym roku 1844, po skąpych uro-
dzaiach iego i przemokłej deszczami ziemi, z początkiem zaraz
lata wywiązał się smutny pomór bydła, choroby i wypada-
nie owiec, dziesiętnuiące obory i owczarnie iuż i tak mniej
zasobnych rolników. Xięgosusz, biegunka krwawa, motylica,
sprzątnęły nie mało dobytku; byłoby go upadło ieszcze wi-cej
gdyby Rząd kładąc wszelkiemi siłami tamę szerzącej się za-
razie, zawczasu złemu nie zapobiegł. Urodzaj w tym roku tak-
że nie dopisał. W *Augustowskiem* szczególniej brak wyżywie-
nia był widoczny. Taki stan rzeczy zwrócił na siebie uwagę N.
PANA i JO. Xięcia Namiestnika, a Rząd, czyniąc zado-
syć potrzebom kraiu i ludzkości, bąć wsparciem w naturze,
bąć w pieniądzach, bąć uwolnieniem od powinności i podatków,
niósł pomoc nieszczęśliwym. Wsparcie to obliczone na cyfry,
równa się znakomitej summie złotych pols: 3,627,921 gro-
szy 10. Do tylu nieszczęść przyłączyła się, aczkolwiek u
nas ieszcze BOGU dzięki w małej tylko bardzo części, zaraza
kartofli, ta ciężka plaga tegoroczna kraiów zachodnich *Europy*.
W miłosierdziu NAJWYŻSZEGO pokładamy nadzieię, że to
nieszczęście ograniczy się na iuż znanych wypadkach, i że re-
sztę zasobów swoich, tego życio-dawczego owocu ziemi, Rol-
nik dla wyżywienia siebie i Rodziny w całości zachowa.

Wśród tylu doświadczeń, nie ugięła się pobożność Ludu na-
szego. Iowszem, im więcej głód dokuczał, im więcej łzy lały
się, tym większa była gorliwość o służbę BOGA. Dobre uczu-
cia, hartuią się w nieszczęściu. Przyzwyczaieni od wieków
w BOGU nadzieię swoią pokładać, zacni współ-rodacy nasi ucie-
kali się do NIEGO o pocieszenie i pomoc. Prośby te iak przy-
toczyliśmy wyżej, nie były bez skutku.

Licznie uczęszczane Kościoły, hojne ofiary ku czci BOGA,
albo miłości bliźniego; wznoszenie Świątyń nowych, dźwi-
ganie dawniejszych, są i będą dowodem pobożności i bogobojno-
ści Ludu *Polskiego*. W r. b. odnowiono kosztownie z funduszu
przez N. PANA przeznaczonego, Kościół Śᵒ DUCHA w *Warsza-
wie*. Nowo wzniesione Kościoły parafjalne w *Pałukach* i *Boro-
wiu*, pomnożyły liczbę Świątyń PAŃSKICH. W *Osęcinach* po-
łożono kamień węgielny na nowy Przybytek święty. W Klasz-
torze *Wysokolskim* poświęconą została odbudowana Kaplica
Śgo Józefa, a składka dobrowolna w *Piotrkowie*, posłuży-
ła do ustalenia trwałości Kościoła XX. *Bernardynów* w tem-
że mieście, przez odbudowanie miejscowej wieży. Do świetnych
i pamiętnych obrzędów religijnych zaliczym: Konsekracją X.
Łętowskiego na godność Biskupa Jaffeńskiego; 50cioletnie pry-
micje X. Bazylego *Kalinowskiego* b. Prowin: Klasztorów *Ba-
zyljańskich* w Polsce; 50-letnią pamiątkę ślubów zakonnych Bar-
bary *Hausner* Przełożonej, i Kaietany *Sędzimir* Zakonnicy
Reguły Ś-go Benedykta (PP. Sakramentek), z pamiątką
Arcy-Bractwa nieustaiącej adoracji N. SAKRAMENTU połą-
czoną. Rok 1845, był *czterech-setnym* od założenia Kościoła i
Parafji w *Kompinie* w Dekanacie Łowickim; *setnym* od wpro-
wadzenia Bractwa Śgo Onufrego przy Kościele XX. *Ba-
zyljanów* w *Warszawie*. Pamiątki te uroczyście były obcho-
dzone. Również uroczystym był obchód poświęcenia sreber
kościelnych, przez N. PANA Katedrze Płockiej darowanych.
Mnogie były obchody *złotych i srebrnych* wesel, a liczba
nawracaiących się do Wiary CHRYSTUSA Izraelitów, bardzo
znaczna.

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, Towa-
rzystwo Warszawskie Dobroczynności, oraz Wsparcia podu-
padłych Artystów muzycz:, Rady Szczegółowe różnych zakła-
dów tak w mieście iako i na prowincji, niemniej poiedyncze
osoby, staraniami i pracą swoią, nie mało wzbogaciły fundusze
ubogich. W ciągu r. b danych było w tym celu kilka zabaw w
Warszawie, a mianowicie: Bal w salach Redutowych na korzyść
Tow: Dobroczynności; Loterja fantowa w *Ogrodzie Saskim*,
prywatna u Xiężnych *J.* i *U*, oraz przedstawienie Mechanika
Millera na dochód Wydziału sierot; Sprzedaż fantów w Sa-
skim ogrodzie na dochód Instytutów głuchoniemych i ociemnia-
łych; Koncert *Dehlera* i *Prattego* na korzyść Wydziału Zupy
Rumfordzkiej; Bal w Nowej Resursie na dochód starców wyznań
ewangielickich; Reprezentacja na korzyść Nadwiślan, dana w
Wielkim Teatrze; wreście Loterja fantowa na rzecz Szpitalu

Starozakonnych w *Warszawie.* Teatry amatorskie, loterje fantowe i bale dobroczynne, dawane w różnych miejscach na prowincji na korzyść szpitali i ubogich, a mianowicie: w *Busku*, *Gąbinie*, *Lublinie*, *Opocznie*, *Piotrkowie*, *Płocku*, *Puławach*, *Radomiu*, *Radomsku*, *Solcu*, *Wieluniu* i innych, przyłożyły się nie mało do pomyślnego bytu tych zakładów. W r. 1845 założono kamień węgielny na budowę nowej oficyny szpitalu Śgo Rocha w *Warszawie.*

Zapisy i darowizny na chwałę BOGA, uczynki miłosierne, wsparcie ubogich, albo na stypendja naukowe, w tym roku zatwierdzone i ogłoszone, wynoszą znakomite summy. W liczbie ważniejszych wymienim zapis Mich: *Murzynowskiego*, w summie złp. 69,200, na kościoły, szpitale i stypendja edukacyjne; zapisy X. Stanisł: *Lipińskiego* na utrzymanie Wikarego przy Kościele parafjalnym w *Borowie;* Jakóba *Epstejna* w kwocie złp. 26,000 na różne cele dobroczynne, oraz zapisy i darowizny: Rozalji z Ginterów *Betlejczyk*, Xdza Szym: *Bagińskiego*, Anny *Bernardt*, Moniki z Jezierskich *Czarnockiej*, Urszuli *Cieleckiej*, Ant: *Czyżewskiego*, Alexandra i Józefy z Woiewódzkich *Dąbrowskich*, X. Biskupa *Goldmana*, X. Andrzeia *Groth*, Franciszki *Gliszczyńskiej*, Moniki *Jaskulskiej*, Franciszki z Rolińskich *Kozińskiej*, Karola *Kobylińskiego*, Karola *Leszewskiego*, Andrzeia *Łaszewskiego*, Michała i Marjanny *Łukowskich*, Franciszka *Motyńskiego*, Hr: *Małachowskiego* Dziedz Dóbr *Końskie*, Teressy z Pastuszków *Mąkowej*, Jana i Małgorzaty z Chyczewskich *Ostaszewskich*, Marjanny z Mikulskich *Rybczyńskiej*, Jana *Sokolskiego*, Marjanny *Sawickiej*, Braci *This*, Romana *Truskolaskiego*, Walent: *Załęskiego*, Grzeg: *Zagurowskiego*, J. S. *Rozen'a*, Markusa *Steingrun* i innych. Liczne były składki prywatne, a nie małą ich część łaskawi Dobroczyńcy, szafunkowi Redakcji Kurjerka powierzyć raczyli. Za śladem Warszawy w której pierwsze *Ochrony* dla dzieci urządzone zostały, poszli Dziedzice dobr *Wilanowskich*, urządzaiąc takież Ochrony dla dzieci włościańskich w *Wilanowie* i *Powsinie.*

Rok 1845 dotkliwe przyczynił straty przez śmierć wielu osób. Zmarli w tymże roku J. C. W. Wielka Xiężna Elżbieta Michałowna Panuiąca Xiężna *Nassauska* Synowica N. PANA. Z Duchowieństwa: X. Mat: *Woinkowski* Biskup Arkadyopolitański; Suffragan i Administrator Dyec: Lubelskiej; X. Mich: *Piwnicki* Biskup Łucko-Zytomirski; X. Ant: *Kotowski* Dziekan Metropolit: Warsz:, Nominat Suffragan Łowicki; X. Marcin *Krzyżanowski* Prałat Oficjał, Nominat Suffragan Łucko Zytomirski; X. Ant: *Królewiecki* Arcli-Dyakon Pułtuski; X. Józ: *Mnieranowski* Kanonik Kat: Kuiawsko-Kaliski; X Fel: *Toczyski* Kanonik hon: Warszawski, Dziekan Groiecki; X. Alex: *Weseliński* Kanonik hon: Lubelski, Proboszcz Radzymiński; X. Wal: *Surdykowski* Proboszcz Zbuczyński; X. Dom: *Balicki* b. Gwardjan XX. *Kapucynów;* X. Marcin *Grzybkiewicz* Gward: Zgr: XX. Bernar: w Złoczewie; Przewielebna Lud *Rożycka* Przełożona Zakonu PP. *Wizytek.* Z Wysokich Dygnitarzy: Hrabia Alex: *Potocki* Wielki Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI; Członkowie Rady Administrac: Królestwa Polskiego: Hrabia Alex: *Walewski* Rzecz: Radca Tajny, Prezes Heroldji; Hrabia Stan: *Grabowski* Kontroler Jener: Królestwa; Hrabia Maxymil: *Fredro* Marszałek Dworu J. C. K. MOŚCI, dawniejszy Członek tejże Rady. Oprócz powyższych Dygnitarzy Dworu, umarł w r. b. Jan Kolumna *Zaboklicki* Rz: Radca Stanu, Mistrz Ceremonji. Z dawniejszych Dygnitarzy: *Czarnecki* Wielki Krajczy Dworu N. Stanisława Augusta, i Hr. Józef *Krasiński* Mistrz Dworu J. C. K. Mości, b. Senator Kasztelan. Z wyższych Urzędników: Hyacynt *Krzyżanowski* Radca Najw: Izby Obrachu; Protazy *Markiewicz* Radca St: Naczelnik Wydz: w Kancel: JO. Xięcia Namiestnika; Referendarze Stanu: Jan Odrowąż *Augustinowicz*, Paweł *Głuszyński* Dyrektor Banku Polskiego, Jan Pomian *Kruszyński* Referend: Stanu. Z Administracji: Adam *Kamiński* Radca Rządu Guber: Lubelskiego. Z Sądownictwa: Jan *Młodzianowski* b. Sekre: Jlny Kom: Sprawied:, Emeryt; Sędziowie Apelacyjni: Jan Nep: *Koperski*, Stan: *Węgrzecki* b. Prezydent M. Warszawy; Sędziowie Trybunału: Daniel *Grzędziński* i Józef *Sosiecki;* Sędziowie Pokoiu: Bogumił *Jemkowski*, Ant: *Macieiowski*, Alex: Henryk *Reinszmit*, Stanis: *Szymanowski*, Kaz: *Szeplętowski* i Tomasz Sarjusz *Wolski.* Sędziowie Trybunału Handlowego: Karol *Aquilino*, Mich: *Berends* i Leon: *Maringe;* Adwokat Woje: *Brzeziński.* Z Wydziału Skarbowego: Kaz: *Lewandowski* i Jan *Tiede* Komisarze Skarbowi, oraz Jan *Maier* Naazelnik Sekcji w K. R. P. i S. Z Wydziału Naukowego; Doktorowie: Jan *Stummer* Radca Stanu, b. Lekarz Naczelny b. Wojska Polsk., Paweł *Dobrycz*, Teod: *Heinrich*, Stan: *Markiewicz*, Teod: *Solbrieg* Radca Dworu i Felix *Wysocki.* Profesorowie: Zegota *Onacewicz* znany Historyk b. Profesor Uniw: Wileńskiego, Winc: *Józefowicz* Prof: Inst: Gosp: Wiejskiego, Augustyn *Zdżarski* Prof: Gimn: w *Suwałkach*, Ferd: *Haberkant* Prof: ięzyków starożytnych w Gim: *Piotrkowskiem*, Jan *Roszkowski* Emeryt, Franciszek *Sichert* utrzymuiący od lat wielu wzorową pensją płci męzkiej, i Stan: *Rinaldi* Włoch; Poeta Dom: *Magnuszewski;* Malarz Michał *Lebioda.* Z dawniejszych Urzędników: Jan Kanty *Lubieniecki* b. Deputat na Trybunały Piotrkowski i Lubelski; Józef *Czyżewski* b. Wice-Prezes Kom: Centr: Likw:; Jan *Ciemniewski* b. Prezes Rady Obyw: Woiew: Płockiego; Adam Hrabia *Chrapłowicz* Rzecz: Radca Stanu; Józef *Lubieński* Radca Woiew: Kaliskiego; Jan *Wojniłłowicz* b. Podkomorzy: Marszałkowie Powiatowi, Hier: *Sobański* i Józef *Cichocki;* Kaz: *Młodecki* dawniej Urzędnik dyplomatyczny za Stanisława Augusta Króla; Józ: *Maszardo* b. Deputowany na Sejm. Ze znakomitych Obywateli: Gotfryd Xiążę Światopełk-*Czetwertyński;* Hrabiowie: Edw: *Raczyński* Mecenas Literatury polskiej, Henryk *Dzieduszycki*, Maciej *Starzeński* Kaw: *Maltański*, Tad: *Mostowski*, Kar: *Załuski*, i młodzi Hrabiowie: *Tyzenhaus* i *Potulicki;* Klem: *Zakrzewski* założyciel miasta *Poddębice;* Józef Paschalis *Jakubowicz* założyciel wzorowej fabryki w *Lipkowie;* Ant: *Słowikowski* gorliwy Członek Towarzystwa Warsz: Dobroczynności. Z byłego Wojska Polskiego: Jenerałowie: Jakób *Redel* i Jan Chryz: *Schwerin;* Pułkownicy: Franciszek *Młokosiewicz;* Stanisław *Miączyński*, Kaietan *Szwejkowski* były Adjutant Xięcia *Dawust*, Podpułkownik Bartłomiej Hrabia *Lanckoroński* były Dowódzca Batalj: Wetera: czynnych, Maior Andrzej *Radkiewicz*, Kapitan Gwardji Piotr *Valentin d' Hauterive*, Kapitan Artylerji Jakób *Otto.* Z Wojska Rossyjskiego, zmarł w *Warszawie* w ciągu roku zeszłego, Piotr *Eljaszewicz*, Rotmistrz Gwardji, Adjutant JO. Xięcia Namiestnika. Z Dam zmarły: Alexandra Xiężna Zaiączkowa Namiestnikowa, Dama Dworu N. PANI; Wanda z Xiążąt Radziwiłłów Xżna *Czartoryska;* z Joubertów de Vambertie Xżna *Jabłonowska*, Pasierbica Xięcia Lucjana *Bonapartego;* Marja z Xżąt Sołtykowow Hrabina *Potocka;* Wanda z Hr: Raczyńskich Hrabina *Festeticz;* Antonina z Radolińskich Ministrowa *Breza;* Julja z Hr: Mniszchow Hrabina *Krasicka;* Hrabina z Orłowskich *Komarowa;* Franciszka z Czarneckich Jenerałowa *Lubowidzka;* Tekla z Chądzyńskich *Dzierzbicka;* Aniela z Piotrowskich Szambelanowa *Nowakowska;* Aniela z Sowińskich Prezesowa *Okołow;* Antonina z Suchodolskich Kasztelanowa *Puchalina;* Tekla z Odrowążów Pieniążkow Mar-

szałkowa *Bogncka;* Tekla z Dembińskich Prezesowa *Osławska;* Karolina z Grabowskich Radczyna *Szuwalska;* Alexandra *Głuszyńska* Referendarzowa; Marja Anna z Rajnszmitów Marszałkowa *Paliszewska;* Ewa z Niemojewskich *Rzempołuska;* Brygida z Zabokrzyckich Sędziena *Ostrowska;* z Janickich Sędzina *Zyczyńska;* Antonina z Kunickich *Del Campo Scipion;* Marja z Izbińskich *Siemianowska;* Zuzanna z Schamelow *Brincken;* Baronowna Adela *Wyszyńska* i Jenerałowna *Trembecka.* Z Domu Rossyjskiego zmarły w r. zeszłym w *Warszawie,* Jenerałowe: Katarzyna z Saniewskich *Dehn,* Wiara z Xiążąt Kostryotow *Ussakow* i Anna z Wołkow *Staniukowicz.* Zmarli również: Jan *Suliński* Obywatel 112sto-letni, Franciszka *Kierssulewska* i Franciszka *Kalowa* lat 103 liczące. Do strąt tegorocznych policzyć nam ieszcze należy zgon Pawła *Kamionowskiego,* najdawniejszego Towarzysza sztuki Drukarskiej; nadto Szymona *Babinowicza* i Juljana *Ochoty* Kozaka Ukraińskiego, z których każdy służył w iednym domu przez lat 50.

Dwa radosne wypadki pocieszyły strapione serce N. PANA, po zgonie niewygasłych w pamięci Córki i Synowicy: J. C. W. Wielka Xiężna Cesarzowna, Małżonka Następcy Tronu, powiła w r. b. szczęśliwie Syna, Wielkiego Xięcia Alexandra Alexandrowicza, a J. C. W. Wielka Xiężna Marja Mikołajewna, Małżonka J. C. W. Xięcia Maxymiljana Leuchtenbergskiego Córkę, J. C. W. Xiężniczkę Eugenję.

W roku bieżącym *Warszawa* i niektóre miasta Królestwa, uszczęśliwione zostały odwiedzinami Najiaśniejszego CESARZA i KRÓLA. N. PAN dwukrotnie także odwiedzić raczył Instytut Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji* (Puławach). Dattych odwiedzin, pozostaną na zawsze niezatartą pamiątką dla młodych Uczennic tego wzorowego zakładu, zostaiącego pod Macierzyńską opieką N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ. Z dostojnej RODZINY N. PANA, znajdowali się w *Warszawie* w r. b., JJ. CC. WW. W. Xiężna Helena i W. Xiężniczki Marja i Katarzyna; a z Xiążąt zagranicznych, J. W. X. W. Xiążę Emil *Hesski.*

Jużeśmy wspomnieli wyżej o wysokich ofiarach i silnej zapomodze, iakie Rząd tutejszy na rozkaz JO. Xięcia Namiestnika, w wykonaniu dobroczynnych zamiarow N. PANA poniósł, w celu ulżenia potrzebom Rolnictwa, i przyjścia w pomoc mieszkańcom tutejszym, dotkniętym klęskami nieurodzaiu i powodzi. Srodkom tym przyszły ieszcze w pomoc rozporządzenia N. PANA, w przedmiocie udzielania przez Bank pożyczek Właścicielom dobr ziems:; umorzenie kar za nieopłacone niektóre podatki i rozciągnięcie możności spłacania dowodami Komisji Centr: Likwidacyjnej, niektorych wierzytelności skarbowych. Dalsze rozwinięcie planu naukowego w Królestwie, uskutecznione zostało w r. b. przez zaprowadzenie Instytutów naukowych realnych. Instytuty wyższe tego rodzaiu ustanowione zostały w *Kaliszu* i *Kielcach;* przy Gimnazjum *Lubelskiem* zaprowadzono wykład wyższych kursów realnych, a w *Włocławku, Łodzi* i *Marjampolu* urządzono szkoły realne; w dwóch pierwszych z dążnością realną; w ostatniej z dążnością agronomiczną. Zaprowadzeniem stypendjów przy Uniwersytetach Cesarskich dla Młodzieży *Polskiej,* pomnożono również środki wyższego ukształcenia. W roku 1845 przeniesiony został z *Łowicza* do *Radzymina,* Instytut Nauczycieli Elementarnych. W tymże roku także ukończono w zupełności budowę obszernych gmachów Instytutu Alexandryńskiego w Puławach, podług planów i pod kierunkiem Budowniczego *Gorckiego,* Członka Rady Ogolnej Budow: w Królestwie. Wspierany ciągle przemysł kraiowy, miał pole okazania się zaszczytnie na wystawie tegoroczněj. Na wystawie tej, wyroby fabryki Królestwa emulowały powtórnie z wyrobami fabryk Rossyjskich, a liczni znawcy odwiedzaiący te wystawy, przyznali fabrykatom obu narodów, pochlebne zalety i pochwały. Po raz pierwszy w r. b. Loterja fantowa z wyrobów przemysłu kraiowego i rossyjskiego utworzona, zakończyła tę świetną uroczystość przemysłu rodzinnego. Zupełne powodzenie tego przedsięwzięcia, i zadowolenie iakie Publiczności sprawiło, zachęci zapewne Rząd do ponowienia onego przy wystawie, która z kolei znowu na *Warszawę* przypadnie. Również godną zalet i pochwał była Wystawa malarstwa i rzeźby. I dla odnowienia i tej wystawy ieszcze świetniejsza iest przyszłość, gdy nowo zaprowadzona Szkoła sztuk pięknych w *Warszawie,* owoce szczepu swoiego wyda. Żadna podobno z Instytucji w kraiu, tak prędko nie wzrosła, tak prędko nieupowszechniła się i nieprzyswoiła, iak Kassa Oszczędności. Zaledwo dwa lata upływa, a iuż Instytut ten stał się stróżem kapitału summę złp. 688,958 gr. 20 w *Warszawie,* a złp. 28,873 gr. 2 w Kassie filjalnej *Płockiej,* wynoszącego. Niższa klassa społeczności naszej codziennie lepiej pojmuie, że praca, oszczędność i rządność, są iedynemi środkami zapewnienia nadal spokojnej kromki chleba. Dyrekcja Ubezpieczeń także, pod której dozorem istnieie Kassa Oszczędności, pomnożyła zakres swych działań, przez rozwinięcie ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych.

Piąte z kolei wyścigi konne i wystawa zwierząt gospodarskich, odbyły się w Czerwcu r. b. w obec JO. Xięcia Namiestnika i świetnego zebrania Publiczności.

Do najważniejszych wypadków roku b. policzym otwarcie Kolei żelaznej. Dzień 14-ty Czerwca w którym otwarcie tego nowego środku komunikacji nastąpiło, będzie na zawsze pamiątką wdzięczności tego kraiu dla N. PANA, który drogę tę do skutku doprowadzić pozwolił, i JO. Xcia Namiestnika który przedsięwzięcie to tyle dobrodziejstw i dogodności obiecuiące, opiekuńczem skrzydłem swoiem osłonił. Jak mieszkańcy tutejsi przyjęli ten dar pożyteczny, najlepszym dowodem codzienne tłumy podróżnych korzystaiących z tego dotąd nieznanego u nas, ale iuż dobrze w użyteczności poiętego, wzorowego zakładu. Drugim niemniej ważnym wypadkiem dla *Warszawy* iest ukończenie wspaniałego, olbrzymiej pracy, godnego podziwu, nowego zjazdu do *Wisły.* Droga ta łącząca lekkim spadkiem, najludniejszą część miasta, z punktem rozjazdu do drugiej połowy Królestwa i *Rossji,* czeka tylko mało-znaczących uzupełnień, aby dla dogodności publicznej otwartą być mogła.

Warszawa uposażona tym sposobem w dwa nowe środki komunikacyjne, i w r. bieżącym, tak iak w latach poprzednich, wzrastała w piękność i okazałość, przez budowę nowych gmachów. Wspaniały Dworzec kolei żelaznej na drodze *Jerozolimskiej,* Pałac Hrabiego *Uruskiego* na Krakowskiem Przedmieściu, i liczne domy różnych Obywateli, wznoszone na różnych punktach miasta, przyczyniły się i do ozdoby i do wygody mieszkańców. O zakładach przemysłowych Piotra *Stejnkellera,* mieliśmy sposobność wspomnienia nieiednokrotnie w piśmie naszem. Do faktów iednak roku 1845 należą, urządzenie w tychże zakładach na wielką skalę oleiarni, tartaku, i zupełne przerobienie w maszynerji i rozkładzie Młynu parowego. Tenże Przedsiębierca wzbogacił *Warszawę* nowym środkiem połączenia, to iest: *Omnibusami miejskiemi.* Mówiąc o transportach, trudno nie wspomnieć o pocztach, których ciągłe udoskonalenie iest przedmiotem starania Władzy kieruiącej tą częścią służby publicznej. W roku b. pomnożono biegi poczt na kilku traktach, zaprowadzono biegi nowe i ...

ulepszeniami powiększono, tak dogodność Podróżnych, iako i Publiczności, stosunki z pocztami maiącej. Porządki miejskie uległy także ważnym zmianom, upowszechniono coraz więcej udoskonalone chodniki i bruki; ukrócono wiele nadużyć, oczyszczono miasto z wielu ukrywaiących się łotrów, zaprowadzono kontrolę dorożek, zapewniaiąc tym sposobem Właścicielom takowych, pewniejszy pobor tego ich dochodu.

Dokonany w r. b. spis mieszkańców *Warszawy*, wykazał nader znakomitą cyfrę 154,078 głów ludności. Nie dziw, od lat wielu liczba urodzeń przewyższała u nas liczbę śmierci, a porody podwójne i potrójne, ostatniemi laty były tyle liczne i tak częste, że iuż z zakresu osobliwości wychodzić zaczynaią. Nie możem iednak nie wspomnieć tu o 4ch bliźniętach z *Mszczonowa* i trojgu dzieci z *Marjensztadu*, których losem wielu z dobroczynnych raczyło się zaiąć, udzielaiąc im hojne dary.

Coraz bardziej staią się użytecznemi dla zdrowia ludzkiego w Królestwie Polskiem miejsca w których są wody uzdrawiające. *Busk*, *Solec* i *Ciechocinek* sprowadzaią mnóstwo osób wszeikich stanów i z pociechą wyznać należy, że skuteczność tych wód powraca zdrowie tak dalece, iż nawet z zagranicy, przybywaią cudzoziemcy uzdrawiać się wodami naszemi. Także i wody mineralne sztuczne w Warszawie w ogrodzie *Dikerta* więcej uleczaią chorych. Również i kąpiele w Wiśle nawet przez obcych Lekarzów są za arcy-skuteczne uznawane.

W *setnym* roku zaprowadzenia Bibljoteki w *Warszawie*, nie mogły niekwitnąć nauki. Wzrost literatury naszej postępuie ciągle olbrzymim krokiem: pracuią w tym zawodzie osoby odznaczaiące się i głęboką nauką i obszernemi wiadomościami i wykształceniem niepospolitem i dowcipem wyższego rzędu. Pismo nasze z radością ogłaszało i ogłasza prawie codziennie wyjście nowego znakomitego dzieła, nowej pożytecznej książki. Wiele z tych płodów wydanych w r. 1845, poświęconych było chwale BOGA, polepszeniu obyczaiów, rozkrzewianiu zdrowych i pożytecznych zasad, szlachetnych uczuć, zajmaiących nauk. Śmiało rzec można, że w roku bieżącym prassy Drukarń *Warszawy* nie poprożnowały ani iednej godziny, zapracowały ciężko, i zasłużyły się kraiowi. Poświęcaiąc tygodniowo prawie całą kolumnę ogłaszaniu nowości literackich, nie będziemy ich wyliczać tu znowu. Atoli tym razem wymieniamy nazwiska celniejszych Autorów, którzy w tym roku odznaczyli się tak dziełami oddzielnie wydawanemi, iako też artykułami umieszczonemi w pismach czasowych: *Baliński* Michał, *Baliński* Karol, *Bogusławski* Stanisław, *Bogucki* Józef, *Cieszkowski* August, *Czajkowski* Ant:, *Dziekoński* T., *Dziekoński* Bogdan, *Gawarecki* Hip:, *Jachowicz* St:, *Krzyżanowski* Ad:, *Kurowski* Xiądz, *Kosiński* Amilkar, *Kolberg* Oskar, *Kolberg* Wilhelm, *Lenartowicz* Teofil, *Lipiński* Tymoteusz, *Laskowski* Roman, *Lewestam* Henryk, *Łabęcki* Hieronim, *Macieiowski* Władysław, *Macieiowski* Franciszek, *Muczkowski*, *Mętlewicz* Kanonik, *Maiorkiewicz*, *Minasowicz* Dyonizy, *Pisulewski*, *Rogalski*, *Szymanowski* Wojciech, *Sikorski*, *Skotnicki* Bogorja, *Tyszyński* Alexander, *Wolski* Włodzimierz, *Wilkoński* Augustyn, *Waga* Antoni, *Wojcicki* Kazimierz Władysław, *Ziemecka* Eleonora, *Żmichowska* Gabryela, *Zieliński* Gustaw, *Zieliński* Felix, *Zeuschner* Ludwik. Oprócz powyższych Autorów po największej części w Warszawie mieszkaiących, najwięcej czytanemi były pisma Autorów następnych w naszem mieście niezamieszkałych: *Chodźko*, *Dzierżkowski* Józef, *of Dycalp* John (pseudonim), *Grabowski* Michał, *Hołowiński* Xiądz, *Kraszewski* Józef, *Korzeniewski* Józef, *Kremer* Józef, *Odyniec*, *Rzewuski* Hr:, *Rantenstranch* (Pani), *Szczemowski*. Było też w tym roku niemało dzieł nowych muzycznych, ułożonych na cześć BOGA, iako też scenicznych, oraz Romansów, utworów z rodzaiu koncertowego i Tańców. Autorami ich są: J. *Chwalibog*, *Damse*, *Ditrich*, *Einert*, Pani *Fechner*, *Jarecki*, *Kotuliński*, *Kurpiński*, *Kurzątkowski*, *Kautecki*, *Kolberg*, *Listowski*, *Lukas*, *Łodwigowski*, *Miączyński*, *Nowakowski* Józef, *Pohlens*, *Rajczak*, *Stefani*, *Słoczyński*, *Sturm*, *Tejchman*, *Tarnowski* Ad:, *Wodnicki*, i mieszkaiący w *Petersburgu* odznaczaiący się *Każyński*. Dzieła tak Literackie, iak Muzyczne, dostarczały w Warsza: Księgarnie: *Gliksbergów*: Jana, Leona i Gustawa, *Klukowskiego*, *Lessmana*, *Merzbacha*, *Nowoleckiego*, *Orgelbranda*, *Senewalda*, *Spiessa i Spółki*, *Zawadzkiego i Węckiego*, a na Prowincji: *Hurtiga* w Kaliszu, *Rosenthala* w Radomiu, *Dobrzańskiego* w Płocku, i *Strejbla* w Lublinie. Gazet wychodziło 7, to iest *Gazety*: *Rządowa*, *Policyjna*, *Codzienna*, *Warszawska*, *Handlowa*, *Korrespondent handlowy* i *Kurjer Warszawski*. Pism perjodycznych było 11; to iest: *Pamiętnik Religijny*, *Bibljoteka Warszawska*, *Pielgrzym*, *Przegląd naukowy*, *Kmiotek*, *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego*, *Sylwan*, *Roczniki gospodarstwa kraiowego*, *Tygodnik Rol:-Technol:*, *Magazyn Powszechny* i *Kosmorama*, oraz *Magazyn mód*. Roczników 4: *Album Warszawskie*, *Noworocznik dla ziemian*, *Snopek Nadwiślański* i *Fjołek* (Noworocznik Lubelski). W żadnym roku nie było tyle Kalendarzy ile ich wyszło w r b.; liczym takowych w ogóle 18: *Polityczny* (Radziszewskiego), *Powszechny* (Niezabitowskiego) i *Astronomiczny*; Kalendarze *Janickiego*, *Jaworskiego* i *Assenhejma*; *Warszawski* (Ungera): Niemiecki *Warszawski* (Tripplina); Polski *Kaliski* (Schindelego): Niemiecki *Kaliski* (u Hindemitha); biórowy i tualetowy, wydany w Drukarni przy ulicy Rymarskiej; ścienny *Warszawski* (Tomaszewskiego); ścienny i tualetowy (Jana Gliksberga); Kalendarzyk gotowalniany; hebrajski (Assenhejma) i *Pamiętnik domowy* czyli Kalendarz i Rachmistrz dla wszystkich stanów.

Teatry nasze pod wielu względami, równaią się pierwszym scenom *Europy*, a w niektórych przewyższaią ie ieszcze. Gorliwe starania Dyrekcji w roku 1845, pomnożeniem repertuaru Teatrów, zaprowadzeniem nowych porządków i udogodnień, przepychem i wytwornością wystaw, uczyniły pochlebnie zadosyć dobremu gustowi Publiczności naszej, która wzorowe przedstawienia sceniczne nad inne zabawy tego rodzaiu przekłada. W żadnym ieszcze roku, i to do specjalności roku bieżącego należy, nie przedstawiono na scenie naszej, tyle dzieł oryginalnych ile w r.b., z których *Fredry* i *Korzeniowskiego* pierwsze trzymaią miejsce. W Teatrze Wielkim dano widowisk 206, w Rozmaitości 196, w Amfiteatrze Łazienkowskim 3, Maskarad z Komedjami 7, Koncertów w Salach Reduto: 5, w ogóle widowisk 417. Z dzieł nowych lub wznowionych dane były: W Teatrze Wielkim traiedja oryginalna *Aniela*, pióra *Korzeniowskiego*; dana iuż ku końcowi roku miała dotąd przedstawień 3. Obok traiedji polskiej wznowiono arcy-dzieło Szylera *Dziewica Orleańska*, i akt znakomitego dzieła *Horacjusze*, pióra Ojca tragików francuzkich *Kornela*. Dram tłumaczonych przedstawiono 5, to iest: *Maurycy Lekarz wiejski* przekładu J. S. *Jasińskiego* (dana 3-razy), *Stella* czyli *Kochankowie z Mureji*, przekładu tegoż (3), *Ralf* przekładu L. *Sygietyńskiego* (2), *Panna de Belle Isle* przekładu Hr: Alexandra *Przezdzieckiego* (5), *Cezar de Bazan* przekładu Autora kilku oryginalnych krotochwilek (6). Melodramę oryginalną, *Kwiat prawdy*, z muzyką Józefa *Damsego* (3). Komedją oryginalną *Filozofomanja*, płód *Septymjusza* (5). Oper nowych 6, to iest: *Ferdynand Kortez* (Spontynie-

go) dana dotąd 7 razy i *Syrena* (Obera) przedstawiona 9 razy, obie przekładu J. S. *Jasińskiego; Betly* (Donizettego) przekładu *Matuszyńskiego* (2); *Norma* (Belliniego) (8); *Łucja z Lammormoru* (Donizettego) (12), i *Przysięga* (Merkandantego) (2); te trzy znane iuż na scenie naszej w oryginale włoskim. Oper wznowionych dwie: *Niema z Portiety* (16); *Malarz i Ślusarz* (3), obie Kompozytora *Obera*, pierwsza przekładu J. D. *Minasowicza;* Scenę liryczną *Renegat* (3), z muzyką *Massego*, i sławną Odę Symfonją *Pustynia*, Kompozytora Felicjana *Dawida* (10), obie przekładu Artysty i Reżysera Teatrów J. S. *Jasińskiego*. Baletów 3. *Wyspa Amazonek* (7) i *Pustoty karnawałowe* (1), oba układu Filipa *Tagljoni; Zabawy zimowe* (13) iego Syna Pawła i Divertissement tancerskie tegoż, pod tyt: *Pani T*** w podróży* (4). Wznowiono nadto ulubiony balet *Sylfidę* (3), w którym wystąpiła wiele obiecuiąca Artystka baletu *Piechowicz*.

W Teatrze Rozmaitości przedstawiono dzieł oryginalnych nowych 9, a mianowicie: *Dożywocie* (17) i *Zemsta za mur graniczny* (14), obie Hr: Alex: *Fredry; Mąż i Artysta* (9), *Stacja pocztowa w Halczy* (6) i *Doktór medycyny* (14), te trzy Józ: *Korzeniowskiego; Panna na wylocie* (3) pióra *Septymjusza*, *Gwiaździarka* (8) Artysty *Derynga*, *Dwie szkatułki* (?) i *Eligjusz Kram* (?) Bezimiennych. Wznowionych dzieł 3: *Jowjalski* (10), *List* (5) i *Odludki i Poeta* (6), wszystkie trzy *Fredry*. Dzieł tłumaczonych w ogóle 8, z tych z francuzkiego: *Taiemnice młodych małżonek* (5) przekładu Anton: *Gellerta*, *Sztuka przypodobania się* (7) i *Przymuszone związki* (2) obie przekładu J. S. *Jasińskiego*, *Człowiek bez czucia* (3) przekładu *Blidzińskiego*, *Fiorina* (3) przekładu Fran: *Szymanowskiego;* z niemieckiego zaś: *Chce sobie pohulać* (8) przekładu Ig: *Miłakowskiego*, *Ostatnia rola Aktora* (12) przekładu J.S. *Jasińskiego*, *i Syn w Podróży* (7) tłumaczenia *Damsego*. W ciągu roku zeszłego przedstawiała role gościnne w *Warszawie* dawniejsza Artystka Teatrów: Warszawskiego, w Krakowie i we Lwowie, Panna Petronella *Zamecka*. A debiutowały na scenie naszej Uczennice Szkoły dramatycznej tutejszej, Artystki: *Barhardt*, *Czechowska* i *Pogorzelska*. Opuściła zaś scenę naszą, nie bez żalu Publiczności której była ulubioną, Artystka Teressa *Damse*. Także z żalem Publiczności rozstał się z tym światem w r. b. Artysta Baletu Fr: *Domagalski*. Zmarli również: *Szymański* dawny Dyrektor Teatru *Grodzieńskiego* i Józefa z Bołądziów *Żukowska*, która przez lat *pięćdziesiąt* poświęcała się zawodowi scenicznemu na Teatrach *Litewskich*. Wspaniałe w tym roku były Maskarady i Reduty, a lokal Teatru Wielkiego i Sal Redutowych, otwarciem nowego *Foie* powiększonym został. Opera Włoska zabawiwszy w *Warszawie* przeszło półtora roku, opuściła *Warszawę* w r. b. Z dzieł pierwszy raz przez nią przedstawionych w roku 1845, były opery: *Sroka złodziej* i *Beatrix Tenda*.

Z Artystów muzycznych tak kraiowych iako i zagranicznych dali się słyszeć w *Warszawie* i kraiu tutejszym, Fortepjaniści: *Doehler*, *Frankensteјn*, *Janotha*, Emil *Jenicke*, Józ: *Lubowski*, Kazim: *Wernik*. Fortepjanistki: Julja *Grinberg* i *Fajst*. Skrzypkowie: Grzeg: *Puchalski*, Antoni *Paris*, Leopold *Labowski* 12-letni i *Stawiński*. Wiolonczelista *Piatti*. Śpiewaczki: *Assandri*, *Delisz*, *Franketti-Woelzel*, Zofja *Kaplińska* i *Niessen*. Śpiewacy: *Korradi* i *Salwi*. Tancerze: Paweł *Tagljoni* i Jego Żona.

Z widowisk wyższego rzędu były: Wystawa obrazów celuiących Mistrzów w pałacu *Paca*, Przedstawienia fizyczne i chemiczne *Miszo*, oraz mechaniczne *Millera*. Do niższych zaliczem: Towarzystwo sztucznych ieźdźców *Suljego*, Menażerją *Adwinan* i *Zaneboni*, Figury woskowe i *Gulliwera*. Zjawił się nowy Guzikow Daniel *Spielfiedel*.

Zabawy publiczne i prywatne w *Warszawie*, odznaczały się i w tym roku tą samą świetnością, która towarzyszyła od lat niepamiętnych wszystkim festynom i zabawom naszego gościnnego kraiu. Wspaniałe święcone na *Wielkanoc*, obfite Wilje na BOŻE NARODZENIE, obchód uroczystości *Króla migdałowego*, karnawału i ostatków, reduty i maskarady, eleganckie i liczne spacery publiczne, *Bielany*, wianki Sto-Jańskie, mogłyby dać nieświadomym naszych zabaw i zwyczaiów, dokładne a zarazem pochlebne wyobrażenie o świetności towarzystw *Warszawy*, piękności i elegancji Dam naszych, wysokiem ich ukształceniu, i tylu innych rzadkich przymiotach, które są cechą plemienia naszego. Dwie Instytucje zabawom i przyiacielskim zebraniom poświęcone, *Resursa kupiecka* i *nowa*, obchodziły w roku bieżącym, pierwsza 25-*letnią* a druga 18 *letnią*, rocznicę swoiego istnienia. Bal dany na uczczenie *srebrnego wesela* pierwszej (przy odśpiewaniu stosownej Kantaty poezji L. A. D., z muzyką Kapelmistrza *Kurpińskiego*), zaszczyconym był obecnością JOO. Xięztwa Jchmość Namiestnikostwa.

Widząc korzyści iakie istnieią z zaprowadzenia w *Warszawie* tak miłego grona stowarzyszonych, *Kalisz* zapragnął mieć także *Resursę* i założył ią w roku bieżącym. Od dawniejszego czasu posiadaią iuż takie zgromadzenia *Radom*, *Rawa*, *Kutno*, *Lublin* i t. p.

Oto iest wierny aczkolwiek treściwy obraz wypadków roku 1845. Skończyliśmy dzieło nasze. Dziś *Kurjer* zamyka starą Księgę swoią, a iutro z początkiem *Roku* 1846*go*, otwiera nową kartę dzieiów i wypadków, *Warszawę*, Królestwo i świat cały w treściwym zakresie swoim obejmować maiącą. Szczęśliwym nazwie się, ieżeli przy tym dniu tyle ważnym dla siebie, znajdzie równie ku sobie życzliwych, tych wszystkich zacnych, łaskawych i względnych Czytelników, którym przez lat *dwadzieścia pięć*, z gorliwością, z ciągłem zamiłowaniem swoiego zawodu, poświęcał czas i pracę. Dotąd BÓG błogosławić raczył tej pracy naszej, w imieniu JEGO codziennie rozpoczynanej. Dotąd dzięki Protektorom i Czytelnikom, *Kurjer* stanąwszy na dniu *srebrnego wesela* swoiego, z chlubą i zadowoleniem odrzucić może te słowa: *oleum et operam perdidi*. Oby tak było zawsze, oby rozpoczynaiąca się z dniem iutrzejszym nowa era nasza, zarówne pobłażanie, zarówne względy u Czytelników znalazła. Niechaj nas nieopuszczaią, niechaj to pismo od *ćwierć wieku* pod opieką Czytelników klass wszystkich społeczeństwa zostaiące, z pod tej Ojcowskiej opieki nie wychodzi. Za tę opiekę *Kurjer* dozgonnie wdzięczny, zawsze przywiązany do Czytelników swoich, których sam sobie zobowiązał, których łaskawe względy własną pracą swoią pozyskał, starać się będzie również niezmordowanemi zachody, również gorliwą pracą, wywiązywać się z obowiązków swoich. Mieniąc się szczęśliwym zupełnie, ieżeli ta praca i poświęcenie, zarówno nadal ocenianemi będą. Jeszcze słów kilka: Zwyczaj powszechny uświęcił wznawianie w dniu iutrzejszym *Noworocznym*, życzeń, szczęścia i radości. Nie masz nikogo w kraiu całym, ktoby nie miał Przyiaciela, i od tego przynajmniej życzeń nie odbierał; do tych więc życzeń najszczerszych, niech każdy przyiąć raczy zarówno-szczere życzenia *Kurjerka*.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administrac:, wydane 16go b. m. tej treści: Od 1go Stycznia 1846 r., opłata konsensowa od sprowadzanych trunków zagranicz: do M. Warszawy, pobieraną będzie na rzecz Kassy Ekonomicz:

nego miasta, iednocześnie i łącznie z opłatą celną skarbową, a następnie do Kassy Miejskiej przelewaną. Ta opłata pobieraną być ma na rzecz Kassy M. Warszawy, w wysokości $^1/_{10}$ części cła Skarbowego zwyczajnego. Dochodzenie defraudacji pomienionej opłaty konsensowej, wymiar kar za takowe, oraz exekucja onych, maią być dopełniane na zasadach pod tym względem co do opłat celnych przepisanych, przez właściwe Władze Skarbowe, w połączeniu z dochodzeniem defraudacji i exekucją kar w sprawach o defraudacje celne. Część kar z defraudacji opłaty konsensowej na rzecz Kassy Miejskiej przysądzona, do téjże Kassy należeć ma; dochód iednak z konfiskaty przedmiotu, w żadnej części dla Kassy Miejskiej, lecz w całości do Skarbu należeć będzie.

Koszt biletów z powinszowaniem *Nowego Roku* i ich rozesłanie złp. 20, składam w Redakcji Kurjera Warsz: dla Towarzystwa Dobroczynności; wszystkim zaś łaskawym Przyiaciołom i Znaiomym, z serca życzę wszelkich pomyślności. — b. Jenerał *Kossecki*.

Za dywanik włóczkowej roboty, ofiarowany na korzyść Sierot, złożony w Sklepie Ubogich, daią zł. 72. Kto da więcej do dnia 5go Stycznia 1846 r.?

Wczoraj w dniu *30 Grudnia*, złapano w iednej z posesji przy ulicy Miodowej żywego *białego Motyla*. Niewczesny ten przybysz, odstawiony do Drukarni Kurjera, pozostanie w niej przez dzisiej, dla ciekawości chcących go oglądać. Może która z miłych *Warszawianek*, zechce przyiąć tę bez opieki będącą istotę i da iej przytułek na oknie, wśród kwiatów przez nią pielęgnowanych.

W drukarni J. *Ungra* opuściło prasę dziełko przyozdobione rycinką, dla wieku dziecinnego przeznaczone, p. t. *Pamiątka dla Eryczka*, przez St: *Jachowicza* napisane. Nabyć go można we wszystkich księgarniach i składach; cena zł. 2.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od *Bronci* i *Kornelci* zł. 6 gr. 7 dla ubogich Dziatek.

Na dzisiejszy Bal w *Resursie Kupieckiej*, galerje sali balowej nie będą prędzej otwarte, iak o godzinie 7mej wieczorem.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. sr. 14 k. 89 (zł. 99 gr. 8); do r. s. 14 k. 91 (zł. 99 gr. 12); wartość kup: k. $1^1/_3$.

I cel chwalebny nagrodzenia gorliwości połączonej z talentem, i wznowienie arcy-dzieła literatury scenicznej, i dobór wzorowo wykonywaiących śpiewów, oraz tańców, i uprzyiemnienie między-aktów, nader przyiemną pielgrzymką w Salach redutowych, stały się powodem, że nasza sprawiedliwa Publiczność wczoraj napełniła wszystkie miejsca Wielkiego Teatru, chociaż cena ich była podwoioną. Dyrekcja z wszelkiem usiłowaniem starała się uświetnić i uprzyiemnić to widowisko. Wystawa *Dziewicy Orleańskiej* była przepyszna. Rolę główną przedstawiła z znakomitym talentem JPani *Halpert*, i była 3-kroć przywołaną. Z Dekoracji P. *Saketi* odznaczyło się wyobrażenie zewnątrz Kościoła katedralnego w *Remi*. Orszak koronacyjny składało 273 Osób. Nagle zasłabłego JP. *Bogusławskiego*, zastąpił JPan *Świergocki*. Również nagła słabość piersi, nie dozwoliła JPani *Chobrzyńskiej* wyraźniej wykonać rolę *Agnieszki Sorel*. Po różnych śpiewach istotnie zadowalaiących Słuchaczów, byli przywołani: JPani *Rywacka* 4, JP. *Dobrski* 4, JPani *Leśkiewiczowa* 2, i JPan *Troszel* 2-kroć, oraz JPanna *Riwoli* i JP. *Matuszyński*. W prześlicznym trójśpiewie z opery *Lombardowie*, towarzyszący na skrzypcach i basetli JPP. *Baranowski* i *Szabliński*, rzęsiste otrzymywali oklaski. W czasie Tańców otrzymali zaszczyt przywołania: JPanie *Turczynowiczowa* i *Wiłucka*, JPanny *Gwozdecka* i *Piechowicz*, i JPP. *Turczynowicz* i Alex: *Tarnowski*. W ogóle było Publiczności osób około półtora tysiąca.

W *Mokotowie*, wiorsta za rogatkami, w ogrodzie zwanym *Promenadą*, iest Restauracja, w której urządzono okazały Salon z przyległemi pokoiami na nadchodzący karnawał. Życzące sobie Szan: Osoby wyprawić Wesele lub innego rodzaiu Zabawę, zgłosić się raczą dniem przed czasem; przytem wszelkie obstalunki przyjmuią się. Oraz zawiadamia się, że tak iutro, iakoteż i w każde Święto dostać będzie można w tejże Restauracji świeżych *Pączków*, *Ponczu* ananasowego i innych dobrych trunków za umiarkowaną cenę; przytem Amatorów iazdy zawiadamia się, że do tego miejsca iest starannie urządzona droga.

Anglja. — Wiadomości z *Oregon* dochodzą do d. 28go Lipca. Już wtenczas Amerykanie byli zupełnie w posiadaniu wszystkich kraiów położonych na połudnju rzeki *Kolumbia*.

Francja. — 20go b. m. wieczorem wrócili Król i Królewska familja z *S. Klu* do *Paryża* na stały pobyt. — Statek parowy *Karol Wielki* przybył do *Port Vendres* z raportami z Algierji z dnia 10go b. m., i przywiózł zarazem depesze Jenerała *Lamorisje*. Niepogoda zmusiła ten statek zatrzymać się przy brzegach hiszpańskich; z tej depeszy okazuie się, że nic nadzwyczajnego nie zaszło oprócz dziennych utarczek z pokoleniami burzącemi się. *Abdelkader* uskuteczenia swe poruszenia ku zachodowi. W prowincji *Konstantynie* panuie spokojność zupełna. — Jenerał *Burżoi* otrzymał urlop do Francji, a Pułkownik *Pelisie* zastępuie go. — Monitor Algierski głosi postanowienie Królewskie, mocą którego P. Ferdyn: *Barrot*, członek Izby Deputowan:, otrzymał w darze 600 hektaów ziemi w territorjum *Philippeville*. Inne pismo francuz: mówi, że wyprawa do *Madagaskaru* będzie odroczo-

na, dla oczekiwania zdania w tym względzie izb zgromadzonych. — Lord *Cowley* (Kolej) zamierza uwolnić się od obowiązków poselstwa angielski; i przepędzić prywatnie całą zimę w *Paryżu*. — Sądzą, że zmiana w ministerstwie ang: nie przeszkodzi odwiedzinom, które Królowa *Wiktorja* przyrzekła Królowi Francuzów. — Kara śmierci wymierzona przez sąd woienny w Algierze przeciwko *Mohamedowi Ben Abdallach*, ma być według wyroku ministerjum, zamieniona na ciężkie więzienie. Skazany, odwieziony zostanie na wyspę Stej Małgorzaty. — Według prywatnych wiadomości z *Dunkierki*, znaleziono przy wyspach w *Anikore* w Archipelagu *Santa Kruz*, szczątki okrętu francu: *Lilloise*, który przed 12stu laty był wysłany z Dunkierki z misją naukową — Z *Belfort* piszą, że codziennie tłumy wychodzców z *Alzacji* przechodzą przez to miasto do Algierji. — W cyrkule Stej Magdaleny w *Paryżu*, Minister wojny kazał naiąć wspaniałe mieszkanie dla Posła Marokańskiego i iego orszaku. — Z *Lionu* piszą 18go b. m, że rzeka *Rodan* w skutek ogromnych deszczów, wystąpiła z koryta swego; wiele ulic było iuż zalanych a woda ciągle rośnie. Od r. 1840 ta rzeka nigdy nie miała tak ogromnej wysokości. — Dziennik handlowy wynurza nadzieię, iż powitanie francu: flagi protekcyjnej przez ang: Admirałów, nie miała przekonać kraiowców o bezzasadności nadziei, iakoby Anglja chciała wmięszać się na ich korzyść. Dowódzca ang: z reszta otrzymał rozkaz udać się do *Ameryki*, aby w razie potrzeby działać przeciw Stanom Zjedn: na przypadek wojny o ziemię *Oregon*. Z drugiaj strony zapewniaią, iż fregata *Kongres* pod dowództwem Komodora *Stokton*, wysłaną była przez Stany Zjedn:, na Ocean Spokojny, aby uważać obroty floty ang: Dziennik *Sporów* uważa sprawę *Oregon* za bardzo trudną do rozstrzygnięcia. — Ministrowi wojny otworzono kredyt 991,502 fr. na opędzenie wydatków nadzwyczajnych w Algierji i 2,630,144 fr., z powodu podwyższenia się cen wiktuałów w Algierskiem, i na zwiększoną potrzebę prochu. — Rada municyp: paryzka ofiarowała 5 miljonów fr. na szpital pod nazwiskiem *Ludwika Filipa*, zbudować się maiący między przedmieściami *rybackiem* i S. Marcina. — Z *Chin* piszą, iż młoda tameczna Dama 20 lat maiąca, arszenikiem otruła własnych Rodziców, za co uległa okropnej karze śmierci; rozcięto ią na drobne cząstki, poczynaiąc tę karę od nóg i rąk. — W *Paryżu* ciągle trwaią deszcze.

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* 15go b. m. zagaiła posiedzenie Kortezów, i zalecała im spokojność i dobre porozumienie, mogące iedynie utrwalić dobry byt kraiu. Prezydentem kongresu został większością 74 głosów obrany, ministerjalny Kandydat *Kastro Oros o*, bo Kandydat opozycyjny Pan *Pacheco*, miał tylko 58 głosów.

Niemcy. — Część zamku Cesarskiego w *Wiedniu*, zwana Kancelarją Stanu, przygotowaną została na przyięcie N. CESARZA Rossyjskiego.

Turcja. — Poseł francuzki Baron *Bourqueney* (Burkenej) ma być odwołany, z powodu, że dał się omamić przez Portę w sprawie *syryjskiej*. — W *Stambule* maią być niektóre ulice oświecane gazem. — *Szekib* Efendi stracił swój wpływ w Europie za swoie postępowanie w Syrji; w iego miejsce *Halil* Basza wybrany iest na Posła do *Londynu*; tenże iednak nie chce Wschodu opuścić. — Porta zaniechała swoich zażaleń, z powodu naruszenia ziemi tureckiej pod *Dszuny*, przez siłę zbrojną francuzką. Wiadomo, iż w tem miejscu osada z fregaty *Belle Poule*, przemocą uwolniła aresztowanego francuzkiego Tłumacza.

Włochy. — Gazeta powszechna o przybyciu N. CESARZA Rossyjs: do *Rzymu*, ieszcze takie udziela wiadomości: W *Terracino* powitały N. CESARZA Władze Papiezkie; na całej drodze aż do bram Rzymu, stały oddziały wojskowe, a przed pałacem Dziustynjani Straż honorowa złożona z Gwardji miejskiej, którą obluzowała Żandarmerja. O godz: 10tej rano, udał się do N. CESARZA Kardynał *Lambruskini*, Sekretarz Stanu, dla pozdrowienia Go w imieniu Papieża. (Tu następuie opis wczoraj ogłoszony). Z *Watykanu* poiechał N. CESARZ do Xięcia Pruskiego *Henryka*, a później do Xiężnej *Oldenburgskiej*. Pobyt N. CESARZA ma trwać w *Rzymie* dni 5. — Kardynał *Gizzi*, Legat *Forli*, znajduie się tu od kilku dni; lecz iak mówią, ma na żądanie wyraźne Papieża, zatrzymać swoią posadę. Również i Kardynałowi *Massimo*, Legatowi *Ravenny*, nie dano żądanego uwolnienia od posady przezeń zaiętej. — Xiążę Maxymiljan *Fürstenberg* i Xiążę Felix *Hohenlohe-Oehringen*, przybyli do tego miasta.

Rozmaitości. — Były student wrocławski wzywany był niedawno w gazetach, aby wymienił swój adres, ponieważ ważny dokument ma mu być doręczony. Exstudent to uczynił i otrzymał niefrankowany rachunek od Krawca. Była to dla niego kolendowa niespodzianka. — W Szpitalu w *Mnichowie* umarł niedawno były Nauczyciel Michał *Schieber*, przeżywszy lat 108. Maiąc lat 100, należał w *Mnichowie* do wielkanocnego obrzędu umywania nóg starcom. — Sławny romantyk paryzki P. *Balzak*, nosił zawsze kosztowną trzcinę bambusową z ogromną gałką złotą. P. *Balzak* iest dobrej tuszy, i dla tego często używa przechadzek; niedawno około zmroku wraca z takowej; w tem zastanawia go chłopczyna, który zapłakany pilnie wpatruie się w szczyt lipy. *Balzak* ma tkliwe serce, i pyta się o przyczynę

iego smutku. «Ach,» odpowiada chłopiec, «oto zawisła moia piłka z nitką na gałązce, żeby to Pan chciał ią strącić.» *Balzak* probuie, wspina się na pazookciach, podskakuie, ale napróżno, piłka wisi za wysoko. Chłopiec włazi wreszcie sam na drzewo, a będąc u góry, prosi tkliwego Pana, aby pozwolił laski do strącenia piłki. *Balzak* daie się złudzić. Ledwo hultaj ma kosztowną laskę w ręku, włazi coraz wyżej, i wyżej, rzuca laskę swoiemu koledze, który stoi z daleka, i po wystaiącej gałęzi z szybkością błyskawicy, zsuwa się na ziemię; *Balzak* chce go złapać, ale zwinniejszy łotr wysuwa się mu iak węgorz. Tym sposobem sławny Autor utracił swoią faworytalną laskę. — Fortepjanista *Seymur Szyff*, przybył do *Wiednia*.

SZARADA.

Pierwsze drugie zawsze wiara,
Pierwsze trzecie masz w twym boku,
Kto tylko o chleb się stara,
Nich ma *wszystkie* w nowym Roku.
(Zeszła Szarada *Organista*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dejke Gust: Malarz z Berlina; Duczyński Kar: Syn Kupca. i Parys Artysta Muz: z Krakowa; Epstejn Jan Kup: z Torunia; Konopka Julja Ob: z Rossji; Miedwiedjew Jak: b Urzę: z Wilna; Tołoczko Jul: Marszałek z Gub: Grodzieńskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe zimna 0.

TEATR WIELKI. Jutro, *Dziewica Orleańska.* Dziś w obu Teatrach niema widowiska.

Dziś kończy się Prenumerata kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Koniec Roku **1845**.